

There are no translations available.

Mroźny wczesny poranek sobotni. Można rzec, że jeszcze noc, bo dookoła ciemno. Nikogo na ulicach, wszyscy delektują się snem. Tylko grupa uczestników wycieczki do Drezna podąża na parking przy markecie Kaufland. Tam czeka już na nich autobus biura podróży TEMPO z Olesna. Punkt 4:25 odjeżdżamy w stronę autostrady zabierając po drodze uczniów w Kuniowie i Jasieniach.

Podróż mija bez zakłóceń i dojeżdżamy do Drezna. Tam już widać tłumy ludzi, którzy, podobnie jak my, przyjechali aby wziąć udział w 17-tym Drezdeńskim Festynie Placka Bożonarodzeniowego.

„Drezno – pewnie nigdzie na świecie nie poświęca się tyle uwagi „ciastu“. I pewnie nigdzie indziej nie można dopatrzeć się w festynie na raz dwóch superlatyw: największego placka bożonarodzeniowego świata i największego noża na świecie. Okazałym przemarszem świątecznym, tak zwaną procesją placka bożonarodzeniowego, co roku przed Bożym Narodzeniem piekarze i cukiernicy saksońskiej stolicy – Drezna – świętują swoje rzemiosło, przewożąc przy tym ważący prawie cztery tony ogromny placek bożonarodzeniowy przez to przepiękne miasto nad Łabą. Ten ogromny egzemplarz, mający przynajmniej 4,35 metra długości, 1,78 metra szerokości i 75 centymetrów wysokości, składający się między innymi z około tony mąki, 2,6 milionów rodzynek i 74 litrów rumu, odpowiada w szczegółach typowemu dla Drezna dwukilogramowemu plackowi bożonarodzeniowemu, a ciągnięty na wozie przez trzy konie, prezentowany jest dziesiątkom tysięcy widzów w barokowym śródmieściu, po czym zostaje na najstarszym niemieckim rynku bożonarodzeniowym - drezdeńskim Striezelmarkt odświętnie pokrojony tym ogromnym drezdeńskim nożem i podzielony na małe porcje jest sprzedawany odwiedzającym to święto – dochód przeznaczony jest częściowo na cele dobroczynne.” (cytat z www.stollenfest.de)

Zmarznięci, ale zadowoleni udajemy się do Galerii Starych Mistrzów, gdzie delektujemy się kontaktem ze sztuką przez duże „S”. Mamy okazję podziwiać dzieła, które wyszły spod pędzla takich artystów jak: Rembrandt, Rubens, Rafaela (Madonna Sykstyńska). Zbiór około 750 obrazów może przyprawić każdego o zawrót głowy. Ale my dzielnie udajemy się walczyć z tłumami i zrobić zakupy świąteczne.

O godz. 18:20 wyjeżdżamy w drogę powrotną do Polski.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział. Mamy nadzieję, że mimo mrozu wycieczka podobała się i już dzisiaj zapraszamy na następną.

W imieniu organizatorów

Elżbieta Wydra

{morfeo 53}